

SLD za legalizacją prostytucji

26 października 2013

Poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Adam Kępiński, wpadł na pomysł, aby zalegalizować i sformalizować zawód prostytutki. Jak przekonuje takie rozwiązanie miałoby mieć same plusy. Wszak idąc za przykładem „postępowej” części Europy (prostytucja jest uregulowanym i legalnym zawodem w Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Irlandii, Luksemburgu, Portugalii, Wielkiej Brytanii i we Włoszech) Polska musi zmierzyć się i z tą sprawą.

„Legalizacja najstarszego zawodu świata oznaczałaby zasilenie kasy ZUS-u oraz szansę na emeryturę po dezaktywacji zawodowej. Doniesienia badawcze wskazują, że każdy wiek ma swojego amatora, zatem nie ma się co obawiać, że odejście z zawodu nastąpi zbyt wcześnie, jak to ma miejsce w przypadku nauczycielek czy pielęgniarek” – argumentuje swój projekt poseł lewicy.

Kępiński w legalizacji prostytucji widzi nawet rodzaj ersatzu na stawiane przez państwo fotoradary na każdej drodze. „Opodatkowanie dochodów z prowadzonej działalności może w znaczący sposób wspomóc walkę z kryzysem – zamiast stawiać radary i wysyłać policjantów na męczące i mało dochodowe patrole.” I tu dopytujemy się, jak bardzo poprawiłby się humor ministra finansów, czy budżet odczułby takie wpływy? „Pewnie nie jest to domena gospodarki, która byłaby jej dźwignią, ale warto schylić się po każde pieniądze” – przekonuje troskliwie.

Adam Kępiński do parlamentu dostał się z ramienia znanego z rewolucyjnych zapędów w sferze moralno-obyczajowej naszego życia publicznego, Ruchu Palikota. Jednakowoż w lutym b.r. zmienił barwy partyjne na SLD.

Autor: Robert Dudek

Źródło: [Narodowcy](#)